RUSKI INWALID

N° 7.

CZWARTEK. 9 Stycznia. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Peterzburga. Królestwo Polskie. Wiadomosci Zagraniczne: Ameryka. Rozmaitosci.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Peterzburga, 9 Stycznia.

Naymiłościwiey mianowani zostali kawalerami orderów: Swiętey Anny pierwszey klassy. Jenerał Maior *Usaczew*. Tegoż orderu drugiey klassy z ozdobami brylantowemi Jenerał Maior służby Weymarskiey *Eglofschtein* i Plac Maior Peterzburgski Adiutant skrzydłowy Jego Cesarskiey Mści Pułkownik *Kleinmichel* bez brylantów. Pułkownik Gwardyi *Sotomka*. Tegoż orderu trzeciey klassy. służby morskiey sztab lekarz Assesor Kollegski *Kilstedt*. pełniący służbę przy Akademii Medyko-Chirurgiczney Assesor Kollegski *Brulski*; Peterzburgscy Plac-Adiutanci Leyb Gwardyi pułku Moskiewskiego Kapitan *Wasiljef*; Pełniący służbę w biurze głównego naczelnika 12 klassy *Antonów*; Leyb Gwardyi Pułku Grenadyierów Kapitan *Krytów*.—Orderu Sgo Włodzimierza 3ciey klassy: Poczt Dyrektor Królestwa Polskiego, Radca Stanu *Sumski*. Tegoż orderu czwartey klassy Horodniczy Szuyski Radca Tytularny *Schulhin*. i obywatele Gubernii Podolskiey Hrabia *Dulski* i *Lenkiewicz*.

Pomimo ciągłe ciepło iakie panuie w stronach tuteyszych, lody na rzekach są mocne, czego widziano dowod w dniu 6 b. m. kiedy nieprzeliczone mnóstwo ludu, zgromadzone tak dla widzenia religiynego obchodu święcenia wody w dzień Trzech Królów, iak równie też dla przypatrzenia się piękney paradzie, niemogąc się pomieścić na trotoarach nad brzegiem Newy będących, zaymowało na około kaplicy wystawioney dla dokonania obrzędów obszerne mieysce na powierzchni Newy. Wszyscy na lodzie stoiący, bez naymnieyszego szwanku kilka godzin przypatrywali się uroczystym obrzędom.

Królestwo Polskie.

Rozkazy Dzienne do woyska Polskiego.

w Kwaterze Główney w Warszawie.

Dnia $\frac{4}{16}$ Grudnia 1818 r.

Zanaywyższym rozkazem.

Postępuie na wyższy stopień.

w Piechocie z pułku 7 liniowego, Porucznik Czaykowski, na Kapitana, za gorliwe wypełnienie swoich obowiązków.

Dnia $\frac{12}{24}$ Grudnia 1818.

Stosownie do Decyziów NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JMCI i KRÓLA.

Wchodzi w służbę i umieszczony zostaie.

w Jeździe z woyska Würtembergskiego, Generał Porucznik Xiąże Adam de Würtemberg, w stopniu Generała Brygady, z przeznaczeniem na Dowódzcę Brygady 2ey Dywizyi Ułanów.

Otrzymuią żądane Dymissye z pensyą.

w Piechocie z Pułku 3 Strzelców pieszych Podpułkownik Czyżewski, w stopniu Pułkownika, z pozwoleniem noszenia munduru.

w Jeździe z pułku 2 Strzelców konnych Podpułkownik Zaiączek, w stopniu Pułkownika, z pozwoleniem noszenia munduru.

Postępuie na wyższy stopień.

w Jeździe w Pułku 4 Ułanów, Podporucznik Rzeszotarski, na Porucznika, za okazaną gorliwość w ćwiczeniu Zaciągowych.

Wraca do czynney służby.

Przeszły na Reformę Rozkazem Dziennym z dnia $\frac{26}{7}$ Sierpnia r. b. Kapitan Rumpel, z przeznaczeniem do pułku 1 Strzelców konnych.

Otrzymuią urlopy.

w Sztabie Głównym Adiutant polowy przy Naczelnym Wodzu, Podpułkownik Kicki, od 13 b. m. do $\frac{8}{20}$ Stycznia 1819. — W części K?atermistrza Generalnego, Podpułkownik Valentin d'Hauterive, na dni 25, w Gubernie Wołyńską.

w Gwardyi w pułku Grenadyerów, Podporucznik Bielski, na miesiąc 1, do Pruss.

w piechocie w Pułku 6 liniowym, Kapitan Borakowski, na miesiąc 1, do Gallicyi Austryackiey.—W pułku 1 Strzelców pieszych, Porucznik Zadolski, na miesiąc 1, do Poznania.

w Jeździe w pułku 1 Strzelców konnych, Porucznik Malinowski, na dni 30, do Gallicyi Austryackiey.

Wykreślony zostaie z Kontrol.

w Piechocie z pułku 2 Strzelców pieszych Podporucznik Dobrogoyski, zmarły w dniu $\frac{26}{[illegible]}$ b. m.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY.
W. X. R.

Zgodno z Oryginałem
Generał Szef Sztabu Głównego *Toliński.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

z Wazyngtonu, 18 Listopada.

Posiedzenia kongressu zostały otwarte dnia wczorayszego i zagaione mową następuiącą powiedzianą przez prezydenta Pana Jemsa *Monro*:

„*Członkowie Senatu i Reprezentanci Narodu!* Pomyślne okoliczności przy których otwieramy dzisiay posiedzenia nasze, niechybnie u łatwią te trudności, które nierozerwanie z sprawami wielkiey uwagi waszey poruczonemi troskliwości, są sprzężone. Zniwo tegoroczne niespodzianą obfitością nagrodziło prace rolników, handel się rozszerzał i coraz do bardziey kwitnącego przychodził stanu. Przychody Państwa przeszły wszelkie nadzieie. Ze wszystkiemi narodami w odległych krainach i sąsiedzkich mieszkaiącemi ziemiach iednoczył nas pokoy, na ugodach równie dla nas chwalebnych, iak i korzystnych. Zostaie nam tylko dziękować Opatrzności czuwaiącey nad losami narodów za wszy-s?kie te dobrodzieystwa, tak obficie na nas wylane!

„Wiadomo że termin naszego handlowego traktatu z Wielką Brytanią nadchodzi w roku przyszłym. Ważna ta gałęź naszego handlu, do którey się ściąga traktat rzeczony, zmusiła nas do przedsięwzięcia wczesnie należnych środków, w celu zatrzymania go i na czas przyszły. Posłowi naszemu w Londynie iescze w tym roku było poruczono weyść w tym przedmiocie w należyte ugody. Z ukontentowaniem spieszę wam donieść, że te nasze przełożenia były przyięte ze strony rządu Angielskiego nayprzyiaznieyszym sposobem.

„Z przyczyny szczególney ważności tey sprawy, umowy pomienione poruczaliśmy dwóm szanownym naszym obywatelom, to iest: Posłom naszym w Londynie i Paryżu; W celu uniknienia iakich kolwiek nieporozumień, które mogłyby się wydarzyć w rozbieraniu tak rozmaitych i ważnych przedmiotów, uchwalono aby istnieiąca teraz ugoda trwała w zupełnem znaczeniu iśscze przez lat ośm.

„Stosunki nasze z Hiszpanią trwaią prawie na iednostaynych zasadach, na iakich zastawiliśmy ich w końcu ostatniego posiedzenia. Konwencyia 1802, roku zawarta dla zadowol-

nienia naszych współobywateli za niektóre u nich zabrane przedmioty po tak dułgiem ociąganiu się ze strony Hiszpanii, otrzymała nakoniec sprawiedliwą ratyfikacyią. Co zaś do drugich równie sprawiedliwych pretensyi nieuczyniono w prawdzie żadney iescze ugody. Tym czasem nastąpione wypadki widocznie ukazały niepomyślny wpływ polityki, iakiey się trzymał dwór ten bez względu na przyiacielskie związki między obu Państwami. Władza Hiszpanii w obu Florydach ledwie była dostrzeganą; a Penzacola i St Augustin same tylko bez silne znaydowały się osady.

Włoczęgi ze wszech stron, kryiący się przed ręką sprawiedliwości i niewolnicy zbiegli znaydowali tam przytułek. Ten natłok ludu przeciwiący się wszelkiey zwierzchności obywatelskiey, przestąpił prawa nasze które iak naysurowiey sprzeciwiałysię prowadzeniu handlu niewolników, pozwalał oraz sobie wszelkich niesprawiedliwości i napaści na spokoyne siedziby naszych cichych obywateli. Dokonane w roku przeszłym zabranie wyspy Amelii, do czego nienależało nad 150 ludzi nędznych włóczęgów i słabe i bez skuteczne pokuszenie się Hiszpanii dla powrócenia iey, widocznie daie widzieć że panowanie Hiszpanii w tych stronach zupełnie znikło.

„Takim sposobem ta strona stała się kryiówką bezprawnych przestępców i zbrodniarzy uciekaiących przed sprawiedliwą karą; kryiówką rownie niebespieczną dla handlu Amerykańskiego iak i dla innych narodów. Chcąc nadać sobie większą siłę wstąpili oni w związki z Jndyianami Samipolskiemi. I to iest co było główną przyczyną woyny naszey z temi ostatniemi.

(*Dokończenie iutro.*)

ROZMAITOŚCI.

Dalszy ciąg starożytności Rossyian.

Trudno iest dokładnie wiedzieć, iakim sposobem obrzędy slubne u przodków naszych domierzane były, czy to publicznie w kościołach, czy prywatnie w domach. *Emin* powiada, że sluby małżeńskie Wielkiego Xiążęcia Jgora z Xiężniczką *Olgą* odbyły się przy wielkich wystawach w Pskowie w roku 903, dodaie nadto że to był pierwszy z panuiących Xiążąt słowiańskich na północy, który publicznie i odrzędowie zawarł slub małżeński w swiątyni *Peruna*. Dodaie tenże pisarz, że przyzawarciu takowych slubów zabiiano na ołtarzu pomienionego Bożyszcza dzikich zwierząt. Jdzie tylko tu o to, czy miasto Psków iuż istniało na ówczas? Dzieiopisowie albowiem nasi iednomyślnie się zgadzaią, że pomienione miasto założonem było przez Xiężnę *Olgę* kiedy ta iuż była wdową po mężu swoim Xiążęciu Jgorze. Wypada z tąd, że wiadomość podana przez Pana *Emin* o zawarciu wyżey wspomnianych związków w Bożnicy *Peruna* podpada wielkiey wątpliwości.

W starożytności u nas, i według wszelkich podobieństw u innych Słowiańskich narodów było we zwyczaiu, aby żona przed pierwszą nocą po ślubie sama zdeymowała obuwie mężowi swoiemu; co według Pana *Tatiszczew* działo się następuiącym sposobem: Nowo zaślubiony kładł do bóta co naprawey nodze pieniądze, a do drugiego kawał powroza i kiedy młoda małżonka wezmie naprzód za lewą nogę odbiera kilka plag od męża, dobytym z bóta powrozem; kiedy zaś pierwey wezmie za nogę prawą, otrzymuie w darze pieniądze znayduiące się w bocie (a). *Koiałowicz* pisze, że zwyczay ten ciągnął się w Litwie aż do czasów Jagiełły. Tenże pisarz twierdzi, że za czasów iescze bałwochwalskich w Litwie, mąż w pierwszą noc po ślubie przynosił do łóżka przepiórkę upieczoną, którą szarpał rękoma i dawał żenie a ta, powinna była ią zieść. U nas zaś używano do tego nie przepiórki lecz kury. Poczem żona zdeymowała obuwie mężowi swoiemu bez względu choćby i na naywyższe urodzenie, a to na znak, że ma być we wszystkiem posłuszną. Lecz przyczyna nie iest wyrażoną a ni u *Koiałowicza* ani u naszych pisarzy dla czego przepiórka i kura były szarpane. Że u przodków naszych zwyczay zdeymowania obuwia przez nowo zaślubionych meżom swoim znany był w nayodlegleysze y starożytności, widziemy to z odpowiedzi Xiężniczki *Ragnedy* córki Xiążęcia Połockiego *Rochwolda*. Gdy albowiem Xiężniczce tey radzono poślubić *Włodzimierza Swiętosławowicza*, odpowiedziała: *Niechcę zdeymować obuwia temu niewolnikowicзоз* (*Рабынициу*) (b) wiadomo

(a) Hist: Ross: Xięga I. stronica 591.
(b) Hist: Ross: przez *Tatiszczewa* Xięga II. Str: 57.

albowiem, że matką *Włodzimierza Swiętosławowicza* była *Ma asza* klucznica Xiężney *Olgi*. Odpowiedź ta stosowną była do ówczesnych zwyczaiów, które u nas i potem długo iescze trwały, a w niektórych prowincyiach odległych między pospólstwem i do dziś dnia są używane. Baron *Herberschtein* i *Oleary* powiadaią, że w czasie iescze bytności ich w Moskwie zwyczay zdeymowania obuwia nowo zaslubionym, równie iak i użycie powroza i pieniędzy, dokonywały się iescze w wielu nawet pierwszych i Xiążęcych domach. To według ich powieści działo się następuiącym sposobem: Po dokonaniu przysięgi przed kapłanem, czyli po odbytym slubie i po skończonym stole, wprowadzano nowozaslubionego do sypialnego pokoiu, gdzie młoda małżonka iuż rozebrana czekała na niego. Siadał on przy łużku, trzymaiąc w ręku powróz. Wtenczas żona zdeymowała mu boty a on uderzał ią trzykroć powrozem po grzbiecie, na znak, że zostawssy żoną powinna być posłuszną mężowi swoiemu. (c)

Ten chwalebny zwyczay (*Mówi dalej Pan Uspeński*) zapowiadaiący żonom, że powinne być posłusznemi mężom swoim, trwał u nas przez wszystkie czasy. Wielki Xiąże *Włodzimierz* Monomach, umieraiąc w roku 1125 zostawił między innem następuiącą dla synów swoich w testamencie przestrogę: *Kochaycie żony wasze; lecz niedawaycie nad sobą panować.* J w rzeczy samey dopokąd mężowie utrzymywali żony swoie w posłuszeństwie, niepozwolali im wypełniać wszelkich własney woli popędów, ani sądzić według uroionego własnego widzimi się, dopotąd pokoy w domu, porządek i obfitość we wszystko były nieodstępnemi małżeństw naszych towarzyszami. Gospodarstwo domowe w kwitnącym było stanie, dzieci wychowywały się w boiaźni Bożey i miłość wzaiemna małżonków co raz mocniey spaiała węzły tch związku. Lecz z czasem, modne wychowanie ten zbawienny związek, to swięte przymierze między mężem i żoną, oparte na miłości pierwszego i posłuszeństwie drugiey, zruynowało, obaliło i zniszczyło i dóm wychowania iak prostacy mówią przewróciło *dnem dogóry*. Wieleż to nastąpiło rozwodów o których pierwey nikt ani słyszał, wiele to niesczęsliwych urodziło się dzieci? Jakie ztąd wynikły zgorszenia i zepsucie obyczaiów?

Po wprowadzeniu wiary Chrześciiańskiey do Rossyi, która iak wiadomo od Greków wziętą została, wprowadzono także przy slubach małżeńskich wiele tego narodu zwyczaiów. Jakoż i dzisiay używane przy weselach urzędy i zwyczaie są powiększey części dawnemi Greckiemi iako to: *Swacha*, *Drużko*, *Dziewicznik* i *pierscienie* przy wszystkich slubach małżeńskich używane, są Greckiemi; i tak *Swacha* iest to samo co u Greków *Pronuba*, *Drużko Paronymphus* czyli *Parochus*, *Dzirwicznik Protelea*, *Pierscien Arrha*; i użycia ich u nas są też same, iakie były u Greków.

Związki ślubne Rozsyian odpowiadały ich wychowaniu owoczesnemu, rozmaite zas przynich zwyczaie i obrzędy były także nasladowaniem Tatarskich; iak n. p. Zaden młodzieniec nietylko niemiał prawa wybrania sam sobie żony; lecz nadto niemogł iey widzieć przed zaręczynami, a we wszystkiem stosować się byli powinni do woli rodziców. Ci umówiwszy się między sobą dokonywali umów ślubnych, nic o tem niemówiąc dzieciom. Ten zwyczay nietylko między pospólstwem; lecz nawet i między Xiążętami panuiącemi nayścisley był zachowywanym. Kiedy poseł Cesarza Rzymskiego *Fryderyka III.* przysłany do Xiążęcia Wielkiego *Joana Wasilewicza* w roku 1498 z prozbą o danie w związki slubne córek iego Xiążętom krwi Cesarskiey chciał widzieć Xiężniczek Rossyyskich, Xiąże pomieniony odpowiedział, że córki Jego niemogą być pierwey widziane iak po zawarciu swiętych umów; gdyż w przeciwnem zdarzeniu byłoby przestąpieniem dawnych zwyczaiów Rossyyskich, których panuiący iest naypierwszym stróżem.

(*Dalszy ciąg potem.*)

(c.) Fletcher *wspomina, że w liczbie pierwszych podarunków, które narzeczony posyłał swey przyszłey iako zadatek szacunku i miłości, była maleńka szkatułka, gdzie między igłami, spilkami, niciami, kawałkami rozmaitych materyi iedwabnych, oraz przy winogronach rodzenkach i innych owocach mieścił się także maleńki bizunek.*

W PETERZBURGU.
w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.